

Aleksandra Urban-Podolan

Zielona Góra

MOTYWY WOJENNE W LIRYCE BUŁATA OKUDŻAWY

Motywy wojenne w liryce Bułata Okudżawy stanowią bodaj najobszerniejszą część większej całości, tj. motywów autobiograficznych, i są licznie reprezentowane w tej poezji na przestrzeni wszystkich pięciu dekad twórczości poety. Co istotne, sposób ujęcia tematyki wojennej pozwala w znacznej mierze prześledzić etapy kształtowania się jego przekonań, wyznacza główne czynniki formujące jego światopogląd, stanowi niejako klucz do całościowego pojmowania rzeczywistości w perspektywie poety; perspektywie, której nieobce były zresztą pewne przewartościowania. Zagadnienie to zasługuje na głębszą analizę również z tego względu, iż ujęcie tematyki wojennej u Okudżawy przyniosło zgoła odmienny rezultat niż u innych pisarzy-kombatantów¹.

Tytułem wstępu warto przytoczyć konkluzję S. Uwarowej, która zakłada, iż:

Wojna w percepcji człowieka występuje pod dwoma głównymi postaciami: 1. jako arena ducha, pole heroicznych czynów, przełamanie przez człowieka naturalnego strachu śmierci w imię drugiego człowieka lub w imię idei (ratowania ojczyzny, walki o wolność, misji boskiej itp.); 2. jako nieszczęście niosące śmierć i rozłąkę, kaleczące duszę poprzez przemoc lub udział w przemocy; siła, która bezlitośnie niszczy podstawy bytu².

Spostrzeżenie to zasługuje na przytoczenie, bowiem w poezji Okudżawy na różnych etapach drogi twórczej można zaobserwować oba z wymienionych ujęć. Spróbujmy przyjrzeć się bliżej ewolucji wierszy wojennych.

Szkolny przyjaciel poety Zurab Kazbek-Kazijew wspomina:

W 1941 r. Bułat dosłownie rwał się na wojnę. [...] Wierzył wtedy szczerze w zwycięstwo ustroju komunistycznego. Był patriotą [...]. Był także romantykiem i to właśnie skłaniało go, aby pójść na wojnę. Nie uświadamiał sobie jej okropności³.

¹ Na fakt ten zwraca uwagę m.in. J. Szymak-Reiferowa: *Bułat Okudżawa wczoraj i dziś*, [w:] *Sylwetki współczesnych pisarzy rosyjskich*, red. P. Fast, L. Rożek, Katowice 1994, s. 95–96.

² С.В. Уварова, *Сравнительная характеристика военной темы в поэзии Высоцкого и Окуджавы*, [w:] *Мир Высоцкого. Исследования и материалы*, wyd. III, t. I, Moskwa 1999, s. 279–280.

³ З.А. Казбек-Казиев, *Воспоминание*, „Старое литературное обозрение” 2001, nr 1, s. 97.

Kiedy Okudźawa – uczeń liceum – zaciągnął się jako ochotnik, miał 17 lat, jednak fakt ten znalazł poetycki wyraz dopiero w wierszu pt. *Pożegnanie Polski* (*Прощание с Польшей*), datowanym na lata 60.:

[...] и плачут наши сестры, как Ярославны, вслед,
когда под крик гармоник уходим мы привычно
сражаться за свободу в свои семнадцать лет.
(202)⁴

Stosunkowo jeszcze świeże wspomnienia wojenne w sposób najbardziej jaskrawo odcisnęły swe piętno na utworach poety z lat 50. Jednakże tylko jeden z wierszy tego okresu *Marsz sentymentalny* (*Сентиментальный марш*) wydaje się korespondować z romantycznymi wyobrażeniami poety o wojnie:

Надежда, я вернусь тогда, когда трубач отбой сыграет,
когда трубу к губам приблизит и острый локоть отведет.
Надежда, я останусь цел: не для меня земля сырая,
а для меня твои тревоги и добрый мир твоих забот.

[...]

Но если вдруг когда-нибудь мне уберечься не удастся,
какое б новое сражение ни покачнуло шар земной,
я все равно паду на той, на той единственной, гражданской,
и комиссары в пыльных шлемах склонятся молча надо мной.
(8)

Utrzymany w formule apostrofy do upersonifikowanej nadziei wiersz wypełnia wiara w pomyślny obrót wydarzeń. Podmiot autorski początkowo w ogóle nie dopuszcza myśli o śmierci. Kiedy jednak taka ewentualność zaczyna docierać do jego świadomości, wciąż jest to śmierć romantycznie upoetyzowana (i nie do końca realna, co zostaje podkreślone formą trybu przypuszczającego), jej zaś ofiara nie będzie daremna, jako że złożona zostanie w imię dobra najwyższego – ojczyzny.

Na uwagę zasługują w szczególności ostatnie wersy cytowanego utworu, które – jak zauważa Galina Bielaja – w czasie pierestrojki służyły jako pretekst do zarzucania poecie przynależności do kultury rewolucyjnej⁵. Jednak zważywszy na dzieciństwo Okudźawy, spędzone w atmosferze oddania sprawie rewolucji październikowej, najbardziej prawdopodobna wydaje się teza, iż to oni właśnie – rewolucjoniści

⁴ Utwory cytowane są według wydania: Б. Окуджава, *Чаепитие на Арбате. Стихи разных лет*, Москва 1998, ze wskazaniem strony.

⁵ Szerzej na ten temat zob.: Г. Белая, *Моцарт в неволе, [w:] Творчество Булата Окуджавы в контексте культуры XX века. Материалы Первой международной научной конференции, посвященной 75-летию со дня рождения Булата Окуджавы. 19–21 ноября 1999 г.*, Переделкино-Москва 2001, s. 34–38.

ze stronnictwa Lenina – w czasie, gdy powstawał *Marsz sentymentalny*, byli dla poety uosobieniem tych wszystkich cech, które nadadzą ton całej jego późniejszej twórczości – szczerości, szlachetności i ludzkiej godności. Jak wnioskuje w swym szkicu Bielaja: „Rewolucja, wojna domowa [...], wszystko owiane jeszcze wpajaną od dzieciństwa mitologią, były w tym momencie alternatywą wobec sowietyzmu”⁶.

W podobnej, romantycznie upoetyzowanej tonacji pozostaje inny wiersz tego okresu o incipicie *He вели старшина, чтоб была тишина...*, w którym podmiot rozpatruje śmierć na polu walki jeszcze w kategorii obowiązku wobec ojczyzny:

Чтоб видели враги мои и знали бы впредь,
как счастлив я за землю мою умереть.
(55)

W jego zakończeniu pojawia się już inny wątek, który będzie wyznaczać wymowę ideową niemalże wszystkich wojennych wierszy Okudźawy, sprowadzając pojęcie bohaterskiej ofiary za ojczyznę z poziomu ogólnonarodowej idei walki z najeźdźcą hitlerowskim do pozycji jednostki jako jednej z wielu, których śmiercią okupione zostało zwycięstwo:

[...] хоть славная смерть,
хоть геройская смерть –
умирать все равно, брат, не хочется.
(56)

Taki zwrot w świadomości podmiotu autorskiego nie oznacza bynajmniej kryzysu patriotycznych uczuć poety. Nie jest to również – jak przyjęto określać stanowisko Okudźawy w kwestii wojennej – pacyfizm w pełnym rozumieniu pojęcia. Ambiwalentny stosunek autora *Marszu sentymentalnego* do wojny potwierdzają w pełni jego osobiste decyzje i wybory:

Расписки за винтовки с нас взяли писаря,
но долю себе выбрали мы сами...
(98)

Osobiste wartościowanie wojny jako globalnego zła, ogólnoludzkiego dramatu nie zwalnia bohaterów Okudźawy z moralnego obowiązku służenia ojczyźnie w sytuacji zagrożenia suwerenności. Ich przekonania muszą tu ustąpić wobec dobra ogólnonarodowego, dlatego też bohaterowie Okudźawy walczą i nierzadko giną, bez względu na to, jak bardzo woleliby żyć:

Жить хочется!
Жить хочется!
Когда ж это кончится?

⁶ *Ibidem*, s. 38.

Мне немного лет...
гибнуть толку нет...
я ночных дозоров не выстоял...
я еще ни разу не выстрелил...
(32)

W tym świetle nader trafna wydaje się konkluzja Jadwigi Szymak-Reiferowej: „Autor wcale nie starał się nas przekonać, jak t r u d n o być żołnierzem. W jego przeświadczeniu dramat polega na tym, że trzeba z o s t a ć żołnierzem”⁷. Według danych statystycznych powinnośc tę przyjęło na siebie ponad milion obywateli radzieckich – tylu bowiem liczyło pospolite ruszenie, którego pierwsze oddziały zaczęto organizować po pamiętnym wystąpieniu Stalina 3 lipca 1941 r.⁸ O tej właśnie historycznej chwili, aczkolwiek już odbrązowionej, ukazującej tragedię źle uzbrojonych i niewyszkolonych ochotników, pisze Okudźawa w utworze *Jazzmani* (*Джазисты*), który to wiersz – podobnie jak utrzymane w zbliżonej tonacji utwory *Lońka Król* (*Король*, 27), *Do widzenia, chłopcy* (*До свидания, мальчики*, 52) i in. – Szymak-Reiferowa określiła mianem „swoistego epitafium dla chłopców, którzy «szli na front w cywilnych marynarkach»”⁹:

Джазисты уходили в ополчение,
цивильного не скинув облаченья.
Тромбонов и чечеток короли
в солдаты необученные шли.

[...]

Едва затихли первые сраженья,
они рядком лежали. Без движенья.
В костюмах предвоенного шитья,
как будто притворяясь и шутя.
(72)

Jak zauważa A. Bażenowa, „Okudźawa, który widział na wojnie wiele śmierci, znajduje swoje ideały w miłości i braterstwie”¹⁰. Najpiękniejszy bodaj hołd, złożony przez poetę miłości i braterstwu właśnie, stanowi wiersz *Одна морковь с заброшенного огорода*:

...Кровь густая капает из свеклы,
лук срывает бранный свой наряд,

⁷ J. Szymak-Reiferowa, *op. cit.*, s. 96.

⁸ Zob. np.: *История России. XX век*, ответ. ред. В.П. Дмитренко, Москва 1999, s. 431.

⁹ J. Szymak-Reiferowa, *op. cit.*, s. 96.

¹⁰ A. Bażenowa, *«Ничего взамен любви...». Штрихи к портрету Булата Окуджавы*, „Октябрь” 1984, nr 9, s. 199.

десять пальцев, словно десять свекров,
над одной морковинкой стоят...

Впрочем, ничего мы не варили,
свекла не адела, лук не пах.
Мы морковь по-братски разделили,
и она хрустела на зубах.
(45–46)

Obok miłości i braterstwa moralny horyzont Okudźawy wyznaczały takie niezbywalne wartości, jak sumienie, honor, godność i pamięć o poległych, które – choć w różnej mierze znajdują swoje odzwierciedlenie w większości wojennych wierszy poety – bodaj najpełniejszy wyraz znalazły w utworze o epigramatycznym charakterze *Piosenka (Песенка)*:

Совесьть, благородство и достоинство –
вот оно, святое наше воинство.
Протяни ему свою ладонь,
за него не страшно и в огонь.

Лик его высок и удивителен.
Посвяти ему свой краткий век.
Может, и не станешь победителем,
но зато умрешь как человек.
(446)

Zarówno w utworach pierwszej dekady (1956–1965), jak i w twórczości późniejszej, ujęcie wojny przez Okudźawę sytuuje ją w kategorii pojęć uniwersalnych. Efekt ten osiąga poeta na drodze generalizowania osobistych doświadczeń frontowych, przenoszenia zasobów własnej biografii na grunt przeżyć całego pokolenia. Z tego właśnie względu rezygnuje z przytaczania nazw frontów, pól bitewnych, miast, nazwisk dowódców i współtowarzyszy czy dat, jak w cytowanych fragmentach:

А пули? Пули были. Были часто.
Да что о них рассказывать – война.
(59)

*

Когда на земле бушевала война
и были убийства в цене...
(215)

*

[...] над безумною рекою
пулеметный ливень сек,
и холодною щекою
смерть касалась наших щек...
(287)

Odstępstwa od tego chwytu – choć się zdarzają – są nader rzadkie i realizują się zazwyczaj w obrębie metonimicznych odniesień wskazujących na okres drugiej wojny światowej (w tym wypadku – lat 1941–1945), np.:

Но однажды, когда «мессершмиты», как вороны,
разорвали на рассвете тишину...
(27)

*

Есть много слов,
но я храню одно
четыре года, четыре года.
(95)

Do absolutnych wyjątków należy przywołanie toponimów i dat:

Год сорок первый. Зябкий туман.
Уходят последние солдаты в Тамань.
(60)

*

Шла война к тому Берлину,
шел солдат на тот Берлин.
(108)

*

От Курска и Орла
война нас довела
до самых вражеских ворот...
(236)

Tego rodzaju wskazówkę zawiera również wiersz ****Сто раз закат краснел, рассвет синел...*¹¹, w bezpośredni sposób odwołujący się do najbardziej bodaj dramatycznego faktu wojennej biografii Okudźawy, kiedy, walcząc na froncie południowym, został ranny (a w następstwie – zdemobilizowany) w rejonie miasta Mozdok w Północnej Osetii:

Сто раз закат краснел, рассвет синел,
сто раз я клял тебя, песок моздокский,
пока ты жег насквозь мою шинель
и блиндажа жевал сухие доски.
(59)

Dążenie do syntezy doświadczeń pokolenia wojennego realizuje się na płaszczyźnie poetyki także w zastąpieniu autorskiego „ja” liryką podmiotu zbiorowego:

¹¹ Wszystkie utwory, w których w roli tytułu cytują incipit, zostały oznaczone symbolem ***.

А где же наше мужество, солдат,
когда мы возвращаемся назад?
(25)

*

Победа нас не обошла,
да крепко обожгла.
(29)

*

Мы сидим, пехотные ребята.
Позади – разрушенная хата.
(45)

*

Над нашей родиной дым,
и, значит, нам нужна одна победа,
одна на всех, мы за ценой не постоим...
(235)

*

Нас осталось мало: мы и наша боль.
Нас немного, и врагов немного.
Живы мы покуда, фронтовая голь,
а погибнем – райская дорога.
(259)

oraz w konstrukcjach o charakterze inwokacyjnym:

Не верь войне, мальчишка...
(14)

*

До свидания, мальчики!
Мальчики,
постарайтесь вернуться назад...
(52)

*

Господа юнкера,
кем вы были вчера?
А сегодня вы все – офицеры...
(188)

Szczególnym przykładem syntetyzującego ujęcia tematyki wojennej u Okudźawy, mogącym służyć za swego rodzaju podsumowanie tej części rozważań, jawi się *Stara pieśń żołnierska* (*Старинная солдатская песня*). W utworze tym obraz wojny jako zjawiska ponadczasowego i ponadnarodowego, a przy tym znamiennego ludzkiej naturze, realizuje się nie tylko w planie poetyki, ale – przede wszystkim – wynika bezpośrednio z jego myśli przewodniej. O zawartości ideowej utworu stanowią zasadniczo jego dwie końcowe strofy, będące apostrofą do poległych towarzyszy broni:

Спите себе, братцы, – все придет опять:
 новые родятся командиры,
 новые солдаты будут получать
 вечные казенные квартиры.

Спите себе, братцы, – все начнется вновь,
 все должно в природе повториться:
 и слова, и пули, и любовь, и кровь...
 Времени не будет помириться.
 (259)

Jednak, co wymaga szczególnego podkreślenia, jeśli w konfrontacji z przeszłością Okudźawa nie wychodzi poza rekonstrukcję własnych przeżyć frontowych, to jej realizacja poprzez autorskie „my” sięga już daleko poza sferę jego doświadczeń osobistych. Przy czym – jak trafnie konkluduje Leonid Bachnow:

[...] „my” Okudźawy w sposób stanowczy przeciwstawione jest temu „my”, które na przestrzeni dziesięcioleci wpajane było przez oficjalną propagandę („my – naród radziecki”)... Ogromna zasługa Okudźawy polega właśnie na tym, że przyzwyczajał on ludzi, aby widzieli w sobie nie „człowieka radzieckiego”, a po prostu – człowieka, aby nie bali się swojego myślącego i czującego „ja”¹².

Kontynuując rozważania, należy zwrócić uwagę na fakt, iż Okudźawowskie ujęcie tematyki wojennej nie ogranicza się jedynie do retrospekcji odległych przeżyć frontowych. Obrazy wojny nierzadko towarzyszą refleksjom na tematy poecie współczesne, przez jej pryzmat postrzega podmiot autorski całą otaczającą go rzeczywistość. Działa tu paradoksalna współzależność, o której wspomina Szymak-Reiferowa w cytowanej już publikacji, iż żołnierz Okudźawy zawsze pozostaje cywilem, cywil zaś – żołnierzem, niemogącym wyzwolić się od bagażu doświadczeń wojennych¹³. Słuszności tej tezy dowodzą wypowiedzi samego poety, który począwszy od lat 60. po lata 90. włącznie powtarzał:

Moje wspomnienia deptały mi po piętach i ciągle mi towarzyszą. [...] Wojna dotknęła mnie, kiedy miałem 17 lat, i głęboko we mnie utkwiała. [...] Pozostaję pod jej wrażeniem do tej pory, choć minęło już pół wieku¹⁴.

Słowa te niemal dosłownie powtórzył poeta w finale *Piosenki o żołnierskich butach* (*Песня о солдатских сапогах*):

А мы рукой на прошлое: вранье!
 А мы с надеждой в будущее: свет!

¹² Л. Бахнов, *В контексте советской действительности*, [w:] *Творчество Булата Окуджавы...*, s. 32.

¹³ Zob. J. Szymak-Reiferowa, *op. cit.*, s. 97.

¹⁴ Б. Окуджава, *«Я никому ничего не навязывал...»*, Москва, 1997, s. 9, 14.

А по полям жиреет воронье,
а по пятам война грохочет вслед.
(25)

W podobnej tonacji pozostaje wiersz *Wędrówki pamięci* (*Путешествие в память*), w którym podmiot autorski również nie ukrywa wciąż obecnego piętna, jakim na zawsze naznaczyła go wojna:

Теперь живу посередине между войной и тишиной,
грехи приписываю Богу, а доблести – лишь Ей одной.
(229)

Jednak mimo deklaracji niepamięci i przebaczenia krzywd, zawartej w pierwszej strofie tego wiersza:

Не помню зла, обид не помню, ни громких слов, ни малых дел
и ни того, что я увидел, и ни того, что проглядел.
Я все забыл, как днище вышиб из бочки века своего.
Я выжил.
Я из пекла вышел.
Там не оставил ничего,

jego zakończenie niesie ciągle towarzyszące poecie poczucie winy wobec tych, którzy polegli na polu bitwy:

Но в озаренье этом странном, в сиянье вешем светляка
счастливые былые люди мне чудятся издалека:
высокий хор поет с улыбкой,
земля от выстрелов дрожит,
сержант Петров, поджав коленки,
как новорожденный лежит.
(229)

W wierszu ****На мне костюмчик серый-серый...* pretekstem do przywołania wojennej przeszłości stał się szary garnitur poety. Wiersz zbudowany na kontrastowym ujęciu życia w czasie wojny i podczas pokoju wydaje się próbą wyjaśnienia genezy twórczości poety (w szczególności – obecności w niej tematyki wojennej), a także ukazaniem jego roli jako żołnierza i jako twórcy. Efekt ten zostaje osiągnięty poprzez kontrastowe zestawienia: *костюмчик – шинель* i *гитара – автомат*:

На мне костюмчик серый-серый,
совсем как серая шинель.
И выхожу я на эстраду
и тихим голосом пою.

[...]

Жалейте, милые, жалейте,
пока жалеется еще,
пока в руке моей гитара,
а не тяжелый автомат.
(61)

Refleksje, związane z przeżyciami frontowymi, może wywołać także zwykła filiżanka herbaty pitej wraz z przyjacielem w przytulnym pokoju, jak w wierszu *Чаenumie на Арбате*. W utworze tym mamy do czynienia z absolutnym odwróceniem porządku rzeczy. Wobec wydarzeń wojennych nocny spokój, domowe zacisze, leniwie toczącą się rozmowę trudno wpisać w ramy realnego życia, w naturalny bieg wydarzeń:

Я клянусь вам, друг мой давний,
не случайны с давних лет
эти чашки, эти ставни,
полумрак и старый плед,

и счастливый час покоя,
и заварки колдовство,
и завидное такое
мирной ночи торжество:
разговор, текущий скупом,
и как будто даже скука,
но... не скука – естество.
(289)

Nie mniej przewrotnie jawi się obraz celebracji parzenia i picia herbaty, podniesionej w tym utworze niemal do rangi symbolu. Z jednej strony, kipiący samowar i porcelanowa filiżanka stanowią ucieleśnienie spokoju i stabilizacji, z drugiej – nieubłagane przywołują wspomnienia: bitew, kul, ran, śmierci, chłodnych frontowych wieczorów i parzonej w kociołku przy ognisku herbaty, która niczym remedium na ból i strach pozwalała przetrwać.

Wskutek konfrontacji teraźniejszości z przeszłością powstał – autokrytyczny w swej wymowie – utwór *Душевный разговор с сыном*. Zasygnalizowany w tytule dialog z synem jest w rzeczywistości monologiem podmiotu autorskiego, przy czym ciekawym zabiegiem zastosowanym w tym wierszu jest rezygnacja z autowyznania na rzecz relacji trzecioosobowej. Taki zabieg miał służyć zapewne próbie wypracowania dystansu wobec własnej przeszłości, z jednej strony, z drugiej zaś – jest jawnym wyrazem poszukiwania form usprawiedliwienia przed samym sobą, przed otoczeniem, przed poległymi wreszcie. Cały utwór – mocno nasycony autobiograficznie – można odczytać jako próbę osiągnięcia akceptacji wewnętrznej przez Okudźawę, do czego jako swego rodzaju pośrednika wykorzystuje on osobę syna, czyniąc go swym powiernikiem:

Мой сын, твой отец – лежебока и плут
из самых на этом веку.
Ему не знакомы ни молот, ни плут,
я в этом покляться могу.

Когда на земле бушевала война
и были убийства в цене,
он раной одной откупился сполна
от смерти на этой войне.

[...]

И все же, и все же не будь с ним суров
(не знаю и сам почему),
поздравь его с тем, что он жив и здоров,
хоть нет оправдания ему.

Он, может, и рад бы достойней прожить
(далече его занесло),
но можно рубаху и паспорт сменить,
да поздно менять ремесло.
(215)

W rozważaniach o wojennych wierszach Okudźawy nie sposób pominąć symboliki tych właśnie utworów. Najbardziej rozpowszechnionym symbolem, związanym z wojną, jest obraz kruka/wrony, który – zarówno w mitologiach Wschodu, jak i Zachodu – został utrwalony przede wszystkim jako symbol wojny, śmierci, okrucieństwa, rozkładu trupiego, niepokoju, choroby, złych przeczuć, złej wróżby itp.¹⁵ Okudźawa pozostaje wierny tym wyobrażeniom, np.:

А по полям жиреет воронье,
а по пятам война грохочет вслед.
(25)

*

Черный ворон сквозь белое облако глянет –
значит, скоро кровавая музыка грянет
[...]
Те, кто в поле вповалку (прошу извинить),
с того ворона взоров не сводят
и кого хоронить, и кому хоронить –
непонятно... А годы уходят.
[...]
А над ними с праведных самых времен –
черный ворон, во всем виноватый.
(354)

¹⁵ Zob. np.: W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 172–174; Д. Тресиддер, *Словарь символов*, Москва 2001, s. 49–50 i nast.

Szczególnym przykładem obrazu kruka jako zwiastuna (a nawet – niejako przyczyny) wojny jest wiersz *Znak* (*Примета*). Wierność symboliki Okudźawy tradycji ludowej zostaje zasygnalizowana już w tytule, sam zaś obraz złowieszczonego ptaka stanowi motyw przewodni całego utworu:

Если ворон в вышине,
дело, стало быть, к войне.

Чтобы не было войны,
надо ворона убить.
Чтобы ворона убить,
надо ружья зарядить.

А как станем заряжать,
всем захочется стрелять.
Ну, а как стрельба пойдет,
пуля дырочку найдет.
(382)

Dla wierszy Okudźawy o tematyce wojennej charakterystyczne są również motywy muzyczne. W tej grupie obrazem najchętniej stosowanym przez poetę jest trąbka (trębacz). Wybór ten jest z pewnością nieprzypadkowy, gdyż tradycyjne symboliczne znaczenie trąbki związane jest z ważnymi wydarzeniami, w szczególności – z wojną (dowodzi tego zresztą i wojenna praktyka). W sztuce zaś była ona atrybutem jednej z postaci alegorycznych – Sławy¹⁶. Podobnie jak w wypadku obrazu kruka, autor *Znaku* pozostaje bliski wyobrażeniom zwyczajowym. Sygnał trąbki jest wezwaniem do boju, ale równocześnie zwiastuje nadzieję:

Надежда, я вернусь тогда, когда трубач отбой сыграет,
когда трубу к губам приблизит и острый локоть ответит.
[...]
Но если целый век пройдет, и ты надеяться устанешь,
Надежда, если надо мною смерть распахнет свои крыла,
ты прикажи, пускай тогда трубач израненный привстанет,
чтобы последняя граната меня прикончить не смогла.
(7)

Ostatnim z wojennych symboli Okudźawy, na który warto skierować uwagę ze względu na częstotliwość występowania, jest motyw dymu. Obraz ten również w bezpośredni sposób odsyła skojarzenia czytelnika do symboliki tradycyjnej – krótkotrwałości życia, ciemności, zniszczenia, ognia i wojny¹⁷, np.:

¹⁶ Zob. Д. Тресидлер, *op. cit.*, s. 380.

¹⁷ Zob. W. Kопалиński, *op. cit.*, s. 78.

Ах, война, что ж ты, подлая, сделала:
вместо свадеб – разлуки и дым...

(52)

*

Над нашей родиной дым,
и, значит, нам нужна одна победа,
одна на всех, мы за ценой не постоим

(235)

*

Раскаляются медные трубы –
превращаются в пламя и дым.
И в улыбке растянуты губы,
чтоб запомнился я молодым.

(332)

Podsumowując całość rozważania, warto odwołać się do konkluzji Łazara Łazariewa, który nie bez racji twierdzi, iż na wojnie ukształtowały się wyobrażenia Okudżawy o dobru i złu, o honorze i hańbie. Stamtąd wyniósł niesłabnącą nienawiść do rozlewu krwi, okrucieństwa, militarystycznej romantyki, demagogii i fałszu polityki. Tam, pod kulami, przyszły poeta nauczył się prawdziwie cenić życie, a ponadto oświadczył nim szacunek do tej prawdy, o której nie bez przyczyny mówią, że jest gorzka¹⁸.

Zatem, na podstawie zaprezentowanego materiału, można stwierdzić, iż ewolucja tematyki wojennej u Okudżawy przebiegała od romantycznych wyobrażeń o wojnie jako patriotycznym obowiązku i heroicznej śmierci na polu chwały po nasyczone smutną refleksją obrazy wojennej tragedii: zniszczeń, okrucieństw, przelewu krwi. Mimo to poeta na wszystkich etapach swojej twórczości pozostaje patriotą, oddanym ojczyźnie i do końca wiernym regułom niepisanego kodeksu, którego swoistymi forpocztami (używając terminologii wojskowej) jawią się sumienie, braterstwo i cześć poległym.

¹⁸ Л. Лазарев, «Ах, что-то мне не верится, что я не пал в бою...» (Булат Окуджавы и война), [w:] *Творчество Булата Окуджавы...*, s. 116.